



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIX

Łódź, sobota 11 stycznia 1964 roku

Nr 10 (5319)

M. Tatarówna-Majkowska

w Guines

Polska delegacja zwiedza Kubę

Michalina Tatarówna-Majkowska, przewodnicząca polskiej delegacji bawiącej na Kubie z okazji obchodów pięćdziesiąt lat rewolucji...



Zemierze Kubanckich Rewolucyjnych Sił Zbrojnych...

Budowlani mimo zimy pracują sprawnie

Tempo robót budowlano-montażowych w samym środku zimy jest stosunkowo szybkie. Wprawdzie główne prace w tym „zasługa” łagodnej aury, jednakże i przygotowanie przedsięwzięcia do pracy w miesiącach zimowych jest w br. bez porównania lepsze niż w latach ubiegłych.

Niemal we wszystkich większych ośrodkach budowlanych solidnie zabezpieczono się przed mrozami i śniegiem — ogrzewając budynki znajdujące się w tzw. stanie surowym, gromadząc odpowiednie materiały i ciepłą odzież dla robotników. Aby uniknąć „spiętrzenia” robót w końcu roku budowlani postawili sobie za cel wykonanie w I kwartale ok. 20 proc. całorocznych zadań. Wszystko wskazuje na to, że przy obecnym tempie prac — zamierzone to będzie zrealizowane.

Również i łódzkie budownictwo maksymalnie wykorzystuje dogodne warunki atmosferyczne. Większość prac skupia się w kilkudziesięciu obiektach „zamkniętych”, gdzie prowadzone są roboty wykończeniowe, instalacyjne itd.

Ok. 70 proc. załóg pracuje w pomieszczeniach przyłączonych już do sieci centralnego ogrzewania bądź ogrzanych prądzownicami.

Są realne szanse, że plan trzech pierwszych miesięcy br., zakładający oddanie do użytku w Łodzi ponad 2.160 izb, zostanie w pełni wykonany.

Nowe nominacje profesorów

Rada Państwa zatwierdziła do konany przez Zgromadzenie Ogólne Polskiej Akademii Nauk wybór trzech członków korespondentów PAN: prof. zwyczajnego Zygmunta Alberta — kierownika Zakładu Anatomii Patologicznej Akademii Medycznej we Wrocławiu i Zakładu Onkologii Eksperymentalnej Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN, prof. nadzwyczajnego Władysława Jasińskiego — dyrektora Instytutu Onkologii w Warszawie, prof. zwyczajnego Ksawerego Rowińskiego — kierownika Zakładu Radiologii Pediatrycznej Akademii Medycznej w Warszawie, zastępcę sekretarza Wydziału Nauk Medycznych PAN.

Rada Państwa powołała na stanowiska profesorów nadzwyczajnych 9 osób, a na stanowiska profesorów nadzwyczajnych 24 osoby.

W Łodzi Rada Państwa powołała na stanowisko profesora zwyczajnego prof. nadzw. Karola Józefa Przanowskiego w Politechnice Łódzkiej; nadzwyczajnego doc. Stanisława Dzierżbińskiego — w Politechnice Łódzkiej.

Rada Państwa nadała tytuł profesora nadzwyczajnego doc. Leonowi Borusowi — w Instytucie Sadownictwa w Skierniewicach, doc. Zofii Demianowicz — w Instytucie Sadownictwa w Skierniewicach. (PAP)

Oswald nie zamordował prezydenta Kennedy'ego

Znany nowojorski adwokat i kryminalista, Mark Lane, który pod koniec ub. roku za kwestionował w tygodniku „National Guardian” szereg zasadniczych tez sformułowanych przez policję w Dallas i FBI w związku z zabójstwem prezydenta Kennedy, przebywa obecnie w Dallas i rozpoczął na własną rękę prowadzenie niezależnego śledztwa.

Już pierwsze jego wyniki podane w najnowszym numerze „National Guardian” są wręcz sensacyjne i obalają w zasadzie najważniejsze przesłanki, jakie zdaniem FBI i policji świadczyć miały przeciwko Oswaldowi.

Przed wszystkim Lane stwierdził ponad wątpliwość, że strzały oddane do prezydenta padły nie z tyłu lecz z przodu, tzn. z wiaduktu kolejowego, pod który miał wjechać samochód prezydenta. Jest na to kilku świadków, z którymi Lane rozmawiał.

Okazuje się także, że jeden z policjantów eskortujących na motocyklu prezydencki orszak, natychmiast po oddaniu pierwszego strzału rzucił się w pogoń za parą ludzi uciekających pod wiadukcie. Policjant ten nie pracuje już w (B) Dalszy ciąg na str. 2

Pierwszy krajowy chlorek glinu

W Dzierżewicach ruszyła wytwórnia chlorku glinu, cennego półfabrykatu do wyrobu benzy ny syntetycznej, farb i innych chemikaliów.

Uruchomienie po raz pierwszy w kraju tego produktu, który dotychczas importujemy, jest zasługą chemików ze spółdzielni „Sprawność” w Raciborzu. Opracowali oni nową technologię wytwarzania chlorku glinu i wykonali sposobem gospodarczym potrzebną instalację. Jej roczna wydajność przewidywana jest na ok. 100 ton. Pierwsze partie chlorku glinu zaczęto już wysyłać do Zakładów Oświęcimskich. (PAP)

Stan zdrowia Nehru uległ poprawie

Jak podaje biuletyn lekarski, w ciągu ostatnich dwóch dni stan zdrowia premiera Nehru, przebywającego obecnie w Bhubaneswar, gdzie odbył się 89 zjazd partii Indyjskiej Kongres Narodowy, uległ poprawie. (PAP)

Amerykańskie czołgi i karabiny maszynowe przeciwko studentom i ludności

Stan wyjątkowy w Panamie

W czwartek wieczorem w strefie Kanału Panamskiego doszło do poważnych starć między panamskimi studentami i ludnością a policją i oddziałami wojsk USA. Bezpośrednią przyczyną zaburzeń była prowokacyjna odmowa studentów amerykańskich wywiezienia na jednym z budynków szkolnych w strefie kanału oprócz flagi amerykańskiej również flagi panamskiej, zgodnie z porozumieniem zawartym między Panamą a USA w styczniu ub. roku.

Gdy studenci panamscy wkroczyli na teren strefy kanału niosąc flagi narodowe, zostali zaatakowani. Walki przybrały na sile, gdyż do studentów przyłączyli się tysiące innych Panamczyków. Wmieszała się policja, która użyła bomb łzawiących, a potem zaczęła strzelać. Wreszcie około godz. 2 w nocy do akcji weszły wojska amerykańskie. Walki trwały całą noc.

W strefie Kanału Panamskiego wprowadzono stan wyjątkowy. Obywatelom USA polecono nie opuszczać mieszkań. Wzdłuż granicy z Panamą są jeły stanowiska jednostki wojsk amerykańskich.

W piątek rano doszło do nowych incydentów między Panamczykami a żołnierzami amerykańskimi. Jeden żołnierz został ranny. Władze ogłosiły w piątek żałobę narodową, zaś związki zawodowe proklamowały strajk generalny aż do odwołania. Wszystkie szkoły w strefie były zamknięte. (C) Dalszy ciąg na str. 2

Antyfaszystowskie demonstracje we Włoszech

Wiadomość o bandyckiej napaści elementów faszystowskich na grmach Włoskiej Po-wszechniej Konfederacji Pracy w Rzymie wywołała oburzenie w całym Włoszech.

W piątek w wielu miastach odbyły się strajki protestacyjne i demonstracje przeciwko bezkarnej działalności elementów faszystowskich. (PAP)

Z ostatniej chwili

WASZYNGTON (PAP). W piątek w późnych godzinach nocnych (czasu warszawskiego) Departament Stanu podał do wiadomości, że ambasada amerykańska w Panamie przystąpiła do ewakuacji.

WASZYNGTON (PAP). Minister spraw zagranicznych Panamy, Solis powiadomił sekretarza stanu Ruska, że kraj jego uważa stosunki dyplomatyczne z USA za zerwane.

NOWY JORK (PAP). Nadzwyczajne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa zwołane na żądanie przedstawicieli Panamy w ONZ Boyda rozpoczęło się w sobotę o godz. 3.30 nad ranem czasu warszawskiego.

Droga pod kolumnadą



Szosa dojazdowa do tunelu pod Wielką Przełęczą Świętego Bernarda w Szwajcarii prowadzi na odcinku 6 km przed wjazdem w tunel pod kolumnadą, ochraniającą jezdnię od śniegu i lawin. Jak wiadomo tunel zostanie otwarty wiosną 1964 r. (CAF)

Nikt nic nie wie * Kłamliwe zeznania oskarżonych * Obozowa „sielanka” w największej mordowni w Europie Proces katów z Oświęcimia

Po ezwarliwych zeznaniach Roberta Mulki, b. adiutanta komendanta obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, Hoessa, w piątek składał zeznanie obersturmbannführer Karl Hoecker, adiutant drugiego z kolei komendanta obozu i następcy Hoessa, Richarda Baera.

Również i Hoecker, którego akt oskarżenia zarzuca te same przestępstwa co Mulce, czyli współudział w masowym niszczeniu ludzi w Oświęcimiu, odpowiada z wolnej stopy. Hoecker przebywał w Oświęcimiu od maja 1944 r. do momentu likwidacji obozu, tzn. do stycznia 1945 r. Do Oświęcimia przybył on bezpośrednio z Majdanka, gdzie również pełnił funkcję adiutanta szefa obozu koncentracyjnego.

Hoecker zastosował tę samą co i jego poprzednik, Mulka, taktykę, dowodząc, iż żadnych kompetencji rozkazodawczych nie posiadał, o niczym nie wiedział, niczego nie widział, a zajmował się jedynie sprawami drugorzędny. Ponadto Hoecker starał się przekonać sąd, iż on może zeznać jedynie na temat stosunków panujących w obozie „Auschwitz I” (obóz macierzysty), ponieważ, według niego, istniały właściwie trzy obozy stanowiące odrębne jednostki administracyjne, posiadające swego własnego komendanta i własne zadania. Do obozu „Auschwitz I” — wyjaśnia Hoecker — kierownikami byli „wrogowie państwa”, których trzeba było „wychować”, „Auschwitz II” był obozem przejściowym, a w „Auschwitz III” znajdowali się więźniowie zatrudnieni w zakładach Buny. Baer wcale (A) Dalszy ciąg na str. 2

Zagraniczni dziennikarze zapoznali się z kierunkami usprawnień w administracji RN m. Łodzi

Blisko 2 godziny trwało wczoraj spotkanie delegacji zagranicznych dziennikarzy, przebywających w naszym mieście z członkami Komisji Usprawnień RN m. Łodzi. Przewodniczący tej komisji, L. Sidorenko, szczegółowo zapo-

znał redaktorów naczelnych pism pokrewnych „Radzie Narodowej” z problemami, jakimi zajmuje się Komisja Usprawnień. Zwrócił szczególną uwagę na fakt, iż w ciągu roku przez łódzkie urzędy przewija się ponad 2,5 mln interesantów, którzy — dzięki licznym usprawnieniom wprowadzonym przez komisję — są możliwie szybko i sprawnie załatwiani.

Członkowie komisji zapoznali również dziennikarzy zagranicznych z pracą Urzędu Statystycznego, Wydz. Spraw Lokalowych i in.

Nasi goście w stawianych pyaniach żywo interesowali się pracą administracji w Łodzi. Na wszystkie pytania szczegółowych odpowiedzi udzielił przewodniczący Prez. RN m. Łodzi mgr E. Kaźmierczak i sekretarz Prezydium, mgr A. Tarzewski.

Bezpośrednio po spotkaniu z Komisją Usprawnień, delegacja złożyła wizytę w Prezydium WRN, zaś w godzinach popołudniowych opuściła Łódź, udając się do Warszawy. (J. Kr.)

Odrzutowiec spadł do morza

W nie wyjaśnionych dotychczas okolicznościach marokański wojskowy samolot odrzutowy spadł w czwartek do morza podczas lotu ćwiczebnego. Płatownikowie starają się wydobyc z wody pilota spoczywającego wraz z samolotem na głębokości 21 metrów. Samolot należał do bazy lotniczej w Meknes. (PAP)

Autobus uderzył w mur

W piątek niedaleko miejscowości Meissen (NRD) autobus jadący szosą zarzucił i uderzył w mur. Rannych zostało 26 osób, z czego 5 musiało przewieźć do szpitala. (PAP)

Rozmowy NRD-Berlin zach. będą kontynuowane

Gotowość NRD do dalszych rokowań z senatem zachodniobermberskim ponownie potwierdził w piątek członek Biura Politycznego KC SED, prof. Albert Norden. Ważne jest teraz — stwierdził on — kontynuowanie zaproponowanego przez Waltera Ulbrichta dialogu między Niemcami, aby „doszło w

końcu do rokowań między obydwioma rządami”. W czwartek i w piątek senat zachodniobermberski obradował nad sprawą kontynuowania rozmów w kwestii przepustek. Przedstawiciel senatu Korber i wiceminister NRD, Wendt spótkać się mają w celu kontynuowania rozmów.

Turcy zbojkotowali posiedzenie parlamentu

Jak donoszą z Nikozji, deputowani turecy zbojkotowali w piątek posiedzenie parlamentu, w którym wobec tego wzięli udział tylko posłowie reprezentujący grecką ludność Cypru. Posiedzenie trwało za ledwie pół godziny i poświęcone było sprawom budżetowym. (PAP)

WASZYNGTON Dalekopisem z kilku stolic

Stany Zjednoczone rozpoczęły specjalne konsultacje ze swymi sojusznikami, aby przygotować odpowiedź na orędzie premiera ZSRR Nikity Chruszczowa do szefów państw (rządów) całego świata. Zakomunikował o tym korespondentem rzecznik prasowy Departamentu Stanu USA.

DELHI

Kilka tysięcy mieszkańców Kalkuty demonstrowało w czwartek — jak informuje Indyjska Agencja Prasowa — przed konsulatami USA w tym mieście na znak protestu przeciwko planowanemu przez Stany Zjednoczone wysłaniu okrętów VII floty na Ocean Indyjski.

HAWANA

Przewodniczący delegacji radzieckiej, która bawi na Kubie w związku z uroczystościami piątej rocznicy zwycięstwa rewolucji kubańskiej, członek Prezydium KC KPZR, sekretarz KC KPZR, N. W. Podgórnij, wygłosił w czwartek wieczorem przemówienie w telewizji hawańskiej.

BONN

Członek kierownictwa zachodniemieckiej partii Niemiecka Unia Pokoju, Knorr opowiedział się za nawiązaniem kontaktów między NRD a NRD, czego zdaniem jest warunkiem rozładowania napięcia między obu państwami niemieckimi. (PAP)

PARYŻ

Francuski minister do spraw badań nauko-

Papież złoży wizytę Segniemu

Opublikowany przez kwirynal w czwartek komunikat stwierdza, iż papież Paweł VI złoży w sobotę o godz. 17 wizytę prezydentowi Republiki Włoskiej, Segniemu. (PAP).

Oswald nie był mordercą

(B) Dokończenie ze str. 1. Dallas, a jego ślady zostały zatarte. Wśród ludzi, którzy widzie-

„Leśmierz” zakończył kampanię cukrowniczą

Jako pierwsza w woj. łódzkim i okręgu warszawskim, cukrownia „Leśmierz” zakończyła tegoroczną kampanię cukrowniczą. Hale produkcyjne cukrowni opuściły ostatnie worki cukru, którego wyprodukowano tu w okresie kampanii 11.800 ton.

Straty fabrykacyjne w ciągu całej kampanii, cukrownia „Leśmierz” utrzymała w wysokości planowanej. Również planowany przerób buraka został osiągnięty w blisko 100 proc.

Na przyspieszenie zakończenia kampanii cukrowniczej w „Leśmierzu” wpłynęła rozpoczyna obecnie przebudowa produkcyjnego zakładu. W prace te zainwestowanych zostanie ok. 15 mln zł. M. Kr.

Nie będzie dymu w Jastrzębiu

Kopalnia Moszczenica w uzdrowisku Jastrzębie otrzymała z raciborskiej fabryki kocioł cyklonowy, który nie będzie zanieczyszczał powietrza, dzięki przepiękaniu popiołu w szlaku, nadająca się do wyrobu prefabrykatów budowlanych.

Druga nowością będzie kocioł dla huty „Szczecin”, w którym proces spalania odbywa się przy naciśnięciu w komorze paleniskowej. Pozwoli to zmniejszyć wagę kotła o 30 proc. (PAP)

Dnia 8 stycznia 1964 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 63 najukochańszy ojciec, mąż i dziadek

S. i P.
Zygmunt Frąckiewicz
architekt - art. malarz
długoletni pracownik Zarządu Miejskiego m. Łodzi, b. naczelnik Biura Kontroli przy Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi.
Wprowadzenie drogi zwłok nastąpi dnia 11 stycznia br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza św. Antoniego na Mani, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku
CORKA, ŻONA, ZIĘĆ i WNUKOWIE.

Kol. Władysławowi Klimkowi z powodu zgonu
OJCA
wyrazy głębokiego współczucia składają
KOLEZANKI i KOLEDZY z IKR m. ŁOZLI.

Dnia 10 stycznia 1964 r. zmarł przeżywszy lat 84 najukochańszy mąż, ojciec i dziadek
Józef Zawisza
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 stycznia 1964 r. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku
ŻONA, DZIECI, WNUKI i RODZINA.

Stan wyjątkowy w Panamie

(C) Dokończenie ze str. 1

Amerykańskie koła oficjalnie starają się pomniejszyć zakres, Białe Domo, jak dotychczas, milczy. Departament obrony oświadczył, że nie zamierza wysłać posiłków do strefy gdzie garnizon amerykański składa się z 10.000 żołnierzy oraz kontyngentów lot-

nictwa, marynarki i piechoty morskiej.

Przedstawiciel Panamy w ONZ Boyd oświadczył, że „żołnierze amerykańscy strzelali do bezbronnej ludności”. Przewidywanym demonstrantom użyto czołgów i karabinów maszynowych.

Boyd podkreślił, że Panama od 50 lat jest uciskana przez Stany Zjednoczone i że domaga się rewizji układu zawartego z USA w sprawie Kanału Panamskiego.

W związku z napiętą sytuacją prezydent Johnson odbył w piątek szereg konferencji. W wyniku tych rozmów do strefy kanału wysłany został zastępca sekretarza stanu do spraw miedzymerykańskich Thomas Mann. Rząd USA wyraził ubolewanie z powodu tragicznych zaszczep w dniu 9 bm.

Johnson odbył także 15-minutową rozmowę telefoniczną z prezydentem Panamy Robertem Chiari. Jak donoszą agencje amerykańskie, obie strony uzgodniły, że należy niezwłocznie położyć kres wszelkim zajściom i przywrócić pokój.

Stali przedstawiciele Panamy w ONZ ambasador Aquilino Boyd, który w piątek przybył do Nowego Jorku, oświadczył na lotnisku, że Panama rozważyła możliwość wystąpienia do Organizacji Narodów Zjednoczonych o niezwłoczne wysłanie kontyngentu wojsk ONZ do strefy Kanału Panamskiego.

Ambasada panamska w Waszyngtonie zakomunikowała, że w czasie czwartkowych zajęć w strefie Kanału Panamskiego zginęło co najmniej 18 osób, a 350 odniosło rany, w tym wiele ciężkie. Cyfry te nie obejmują ofiar po stronie amerykańskiej. Jak podaje waszyngtoński korespondent agencji France Press, straty amerykańskie wynoszą 3 zabitych i 33 rannych.

Sprawa flagi narodowej jest tylko jedną z przyczyn napiętych stosunków istniejących w Kanał między Amerykanami i ludnością miejscową. Amerykanie zajmują uprzywilejowaną pozycję w kanale, znacznie więcej zarabają i nie chcą dopuścić, by pracownicy panamscy byli na równi z nimi traktowani.

Panama od wielu lat domaga się również zwiększenia opłat wnoszonych przez Stany Zjednoczone za wykorzystywanie kanału oraz uznania praw konsularnych, jeśli już nie suwerenności Panamy na terenie strefy.

PANAMA. Obszar (bez strefy kanału) 74.470 km kw. Ludność 1.084.000 (waga spisu z 1961 r.). Stolica - Panama, 290.391 mieszkańców. Ustrój - republika. Głowa państwa jest prezydent wybierany co 4 lata. Język urzędowy hiszpański. (B)

Wykonanie wyroku śmierci na Tadeuszu Walczaku

Rada Państwa nie skorzystała z prawa łaski w stosunku do Tadeusza Walczaka, skazanego w listopadzie ub. roku na karę śmierci za usiłowanie zabójstwa trzech osób: oficera WP i dwóch funkcjonariuszy MO, z których jeden doznał trwałego kalectwa - utraty wzroku.

Tadeusz Walczak był już uprzednio trzykrotnie karany za przestępstwa przeciwko zdrowiu i przeciwko mieniu społecznemu. Wyrok został wykonany. (PAP)

Trwa rekrutacja do szkół podstawowych dla pracujących

W najbliższych dniach w zakładach pracy przeprowadzony zostanie drugi etap rekrutacji słuchaczy do podstawowych szkół dla pracujących, (pierwszy odbył się we wrześniu ub. roku). 1 lutego w szkołach tych rozpocznie się nowy semestr nauki.

Z informacji, jakie napłynęły z poszczególnych województw - wynika, że w szkołach podstawowych dla dorosłych jest jeszcze sporo niewykorzystanych miejsc.

Plan na bież. rok szkolny przewiduje objęcie nauką w szkołach podstawowych dla pracujących około 115 tys. osób, (dalszych zaś kilkadziesiąt tysięcy - na kursach). Do tychczas do szkół zapisało się zaledwie ok. 78 tys. osób.

Nie mają natomiast kłopotu z brakiem kandydatów licea ogólnokształcące dla dorosłych - korespondencyjne i wieczorowe. Uczy się w nich w bież. roku 103 tys. słuchaczy, tj. o 10 tys. więcej niż w ub. roku szkolnym. (PAP).

Festiwal Festiwal Filmowych rozpoczęły

W warszawskim kinie „Skarpa” rozpoczął się piątek VII Festiwalu Festiwalu Filmowych. Widzowie obejrzeli film radziecki „Tragedia optymistyczna”.

VII FFF obejmie filmy ułożone w zeszłym roku w Cannes, Moskwie, Wenecji i San Francisco.

Festiwal Festiwalu Filmowych powtórzy zostanie w Łodzi (od 21 bm. do 6 lutego) i Wrocławiu (od 1 do 14 lutego).

Znaczna część spośród 14 filmów prezentowanych na festiwalu została już zakupiona przez CWF i znajdzie się wkrótce na ekranach kin całego kraju. (PAP)

Katastrofa samolotu eksperymentalnego

Eksperymentalny samolot „Balzac” o pionowym starcie uległ poważnym uszkodzeniom podczas lotu próbnego w piątek po południu w Melun. Pilot zginął. (PAP).

KOMUNIKAT

Komitet organizacyjny zjazdu b. członków socjalistycznych organizacji studenckich w Krakowie z okresu miedzymiędzywojennego („Życie”, „Orka”, ZNMS) prosi wszystkich dawnych członków tych organizacji, którzy z jakiegokolwiek powodów nie otrzymali zaproszeń, o przyjazd do Krakowa na dzień 13 stycznia 1964 r. (poniedziałek).

Spotkanie organizowane w związku z uroczystościami 600-lecia UJ rozpocznie się w Collegium Nowum o godz. 10 rano. W dniach 14 i 15 stycznia odbędzie się sesja naukowa. Prosimy o załatwienie noclegów we własnym zakresie. (PAP)

Pieluszki na raz

Założa Niedomięskich Zakładów Celuloz K. Tarnowa dostarczyła na rynek pierwszą partię pieluszek do jednorazowego użycia.

Ich szlak kosztuje 7 zł. Zważywszy, że niemieckie zużycie pieluszek 20-30 sztuk - w skali miesięcznej, zakup taki stanowi bardzo duży wydatek. Na razie - „nowalijek” z Niedomickich można ewentualnie wykoryzystać w czasie podróży, urlopów itp.

W br. zakład dostarczy 200 ton pieluszek do jednorazowego użycia.

Studenci w obchodach XX-lecia PRL

„Miesiąc XX-lecia” • Konkursy artystyczne • Spotkania i zjazdy • Współpraca z zakładami przemysłowymi (Od naszego wysłannika)

W ubiegłym tygodniu na konferencjach prasowych w Komitecie Centralnym ZMS i Radzie Naczelnej ZSP przedstawiono dziennikarzom program obchodów XX-lecia Polski Ludowej w środowisku akademickim.

Program ten jest bardzo obszerny i z konieczności będziemy mogli omówić tylko niektóre jego fragmenty. Zasadniczy nacisk kładzie się w programie na zacieśnienie więzi studentów ze społeczeństwem.

Obchody zostaną zainaugurowane w końcu kwietnia ogólnopolską konferencją młodzieży historyków na temat „Początki władzy ludowej”, rajdem turystycznym szlakiem wyzwolenia oraz manifestacją studentów i młodej inteligencji czterech województw południowo-wschodnich. Mięszcem wszystkich tych imprez będzie Chełm Lubelski, pierwsza stolica wyzwolonej ojczyzny.

Szczególne nasilenie imprez kulturalnych przypadnie na maj, nazwany w programie „Miesiącem XX-lecia”. Przewidziano m. in. przegląd zespołów studenckich w Krakowie, który zakończy się koncertem galowym na Wawelu, dramatycznym w Kaliszu oraz liczne imprezy ogólnopolskie w Poznaniu, Lublinie, Szczecinie i Łodzi. Ogłoszono kilka konkursów artystycznych, jak - fotograficzny pt. „Studencki Polski Ludowej”, poetycki o nagrodę „Czerwonej róży” konkurs dla radiowców na najlepszą audycję publicystyczną o problemach studentów i inne.

Wiele miejsca w programie poświęcono upowszechnieniu dorobku studentów kół naukowych. Już w lutym na ogólnopolski zjazd tych kół przybędzie do Krakowa około 400 studentów. Przygotowano na zjazd 70 referatów, związanych z zagadnieniami politycznymi, gospodarczymi, społecznymi i ustrojowymi Polski Ludowej.

Ogółem w ciągu całego roku odbędzie się 31 spotkań naukowych o zasięgu środowiskowym oraz 25 centralnych. Niektóre takie spotkania organizują wspólnie ZMS, ZMW, ZSP, że wymienimy tutaj choćby seminarium w Politechnice Wrocławskiej nt. „Dorobek polskiej techniki w XX-leciu”, czy w Akademii Medycznej w Łodzi nt. „Rozwój socjalistycznej służby zdrowia w Polsce Ludowej”.

Okazją do wzmocnienia kontaktów środowiska studenckie

J. BRYSZ

Proces katów z Oświęcimia

(A) Dokończenie ze str. 1

nie był nadzającym komendantem, odpowiedzialny był jedynie za „Auschwitz I”. A więc on, jako jego adiutant działał wyłącznie na terenie tego obozu.

W krematorium oraz w komorach gazowych nigdy nie był.

Je transportów przychodziło? Nie wiem. A sprawy cięsto? To było w kompetencji - odpowiadają - szuchhaftlagerführera. Czy pośredniczył pan między szuchhaftlagerführerem jako adiutantem? Nie. Kontakty były między nimi bezpośrednie.

Czy nie wie pan - pyta dalej sędzia - że tylko nieliczna część ludzi przybywających do obozu, była tam osadzona, reszta bowiem, absolutna większość była od razu niszczona? „Nie, wtedy nie wiedziałem...”

„Ilu ludzi było w jego obozie? - zapytał prokurator. Ok. 3-5 tys. A w drugim i trzecim obozie? Nie wiem. Wówczas prokurator odezwał dokumenty RSIA z okresu pobytu Hoekera w obozie, z którego wynikało, iż w tym czasie, pod koniec istnienia obozu, w „Auschwitz I” było 16 tys. więźniów, w „Auschwitz II” - 36, a w „Auschwitz III” - 15 tys. Razem 67 tys.

Z kolei staje przed sądem Wilhelm Boger, jeden z największych oprawców oświęcimskich. Oświadcza on, że odmawia wszelkich zeznań. Sędzia poucza go, że w takim wypadku zostanie mu tylko ostatnie słowo na zakończenie procesu. „Dziękuję panu przewodniczącemu, ale mimo to nie skorzystam z tego prawa” - oświadczył Boger, trzasnął obcasami, zrobił zwrot w tył i usiadł na ławie oskarżonych, wodząc po kolegach obozowych dumnym wzrokiem...

W dalszym ciągu sąd rozpoczął przesłuchiwanie oskarżonego Klause Dylewskiego volksdeutscha z Polski, obecnie inżyniera w Duesseldorfie. Odpowiadający z wolnej stopy Dylewski był w Oświęcimiu od 1 września 1940 roku do sierpnia 1944 roku. W wydziale politycznym zajmował się początkowo tłumaczeniem a potem sam prowadził śledztwa. W jakich sprawach - pyta sędzia. - Głównie ucieczek, ruchu oporu i kradzieży. - Co kradziono? - Głównie żywność. - Żywność kradziono - zinterpretował sędzia, gdyż jej brakowało więźniom. - O nie - pada zdumiewająca odpowiedź, - ilość kalorii przypadających na więźnia była, zdaniem Dylewskiego, w zupełności wystarczająca.

Na pytanie jak były prowadzone przesłuchiwania w wydziale politycznym, Dylewski odpowiada, że starano się zdobyć przyznanie się więźniów do winy, ale nie wymuszano tego biem. - Co to było „Boger-schaufel” (huśtawka Bogera)? - To był taki przyrząd z drewna i chętnie wyjaśnia Dylewski - do którego przywiązywano więźniów i bito.

Na czym polegały osławione „Bunkerentferungen” w bloku II? - Klasyfikowano więźniów przebywających w tamtym areszcie - tłumaczy Dylewski - na trzy grupy. Jednych kierowano na śmierć, drugich zwalniano do obozu, a trzecich karano (bicie kijem, kompania karna). Rozstrzeliwano od razu na podwórzu bloku XI pod tzw. czarną ścianą. On sam nie rozstrzeliwano nigdy - zapewnia gwałtownie, a tylko był w ochronie, bo „więźniowie mogli podnieść bunt...”

Selekcje? On sam nie przeprowadzał ich nigdy. Najwięcej tylko razem z innymi członkami wydziału politycznego (było ich - jak twierdzi - około 15-20 ogółem), stał na warcie w czasie selekcji na rampie kolejowej.

Przesłuchiwanie Dylewskiego kontynuowane będzie w poniedziałek 13 bm. (PAP)

Kronika wypadków
Przebiegając jezdnią na ul. Kopernika przy ul. Łąkowej 8-letni Marek Koslak (Witkowskiego 78) wpadł na przed samochodem ciężarowym. Chłopca z ogólnymi obrażeniami ciała przewieziono do Szpitala im. Pasteura.

O godzinie 18.30 na ul. Narutowicza przed poseszą nr 23 24-letni Czesław Kamiński (Sol na 7) schodząc raptownie na jezdnię został potrącony przez samochód osobowy. Mężczyzna z ciężkimi obrażeniami ciała znajduje się w Szpitalu im. Piłrogowa w Łodzi.

J. KR.

1 lutego br. w salach Grand Hotelu „BAL PRASY” zgłoszenia w godz. od 12-15 tel 341-73

Dlaczego rolnictwo?

Odpowiedź na pytanie, dlaczego na rozwój rolnictwa przeznaczamy obecnie tak znaczne środki, wydaje się prosta: idzie o żywność. Oczywiście. Ale co powoduje, że rolnictwo gra tak zasadniczą rolę w całej gospodarce?

Zacznijmy od roli, jaką gra żywność w gospodarce domowej. Wydatki na nią — jak wykazały badania nad budżetami rodzin pracowników zatrudnionych w przemyśle — pochłaniają przeciętnie blisko połowę dochodu — a w niektórych przypadkach nawet więcej: do 60 proc.!

produkcja przemysłowa zwiększająca zarobki — są w jakiejś mierze uzależnione od rolnictwa.

Druga bardzo istotna przyczyna znaczenia rolnictwa — to jego wpływ na nasze dochody. Jest ono podstawą utrzymania dużej części ludności. Przywykliśmy mówić o naszym wielkim przemyśle, widzieć w nim przede wszystkim źródło utrzymania. Tymczasem 38 proc.(!) mieszkańców naszego kraju czerpie swoje środki utrzymania wyłącznie lub głównie z pracy właśnie w rolnictwie.

— I kleszeń narodowa

Obraz byłby niepełny, gdyby oprócz tych zagadnień dotyczących bezpośrednio każdego z mieszkańców kraju, nie poruszyliśmy jeszcze trzeciego decydującego czynnika związanego z gospodarką ogólnonarodową. Rolnictwo daje 23 proc. naszego dochodu narodowego. To jednak jeszcze nie wszystko. Surowce rolne są przecież podstawą przemysłu spożywczego. Przemysł ten wnosi do naszej narodowej kasy 12 proc. dochodu. Jeśli więc obliczyć wszystko razem, okaże się, że w sumie od rolnictwa zależy 35 proc. naszego dochodu narodowego! Jest to znacznie więcej niż w silnie uprzemysłowionych krajach Europy (np. dwukrotnie więcej niż w Niemczech zach.). Tak więc każde wahanie w rolnictwie odczuwamy

silnie nie tylko w budżetach domowych, ale również w gospodarce ogólnonarodowej.

Posłużmy się konkretnym przykładem 1962 r. roku, niekorzystnego dla rolnictwa wskutek złych warunków atmosferycznych. Zmniejszenie zbiorów spowodowało m. in. brak paszy. To zaś w konsekwencji pociągnęło za sobą spadek pogłowia trzody chlewnej o ok. 2 mln sztuk. Odpowiednio skurczyły się oczywiście także możliwości dostawy mięsa na rynek.

To jednak nie wszystko: straty w hodowli odrobić nie jest łatwo, to nie przemysł, w którym można „nadgonić” produkcję — zwierzę musi rosnąć, jak mu natura kazala. Przyspieszyć tego „procesu produkcyjnego” nie można. Odrobienie braków w hodowli będzie możliwe dopiero w przyszłym roku.

Takie są koszty w czasie. A w złotych? Szacuje się, że w stosunku do przewidywanego planu 5-letniego, w roku 1963 nasz dochód narodowy jest o ok. 20 miliardów zł mniejszy. Połowe(!) tego niedoboru „zawdzięczamy” rolnictwu.

Łańcuch konsekwencji

Tyle, jeśli idzie o ogólne obliczenia. Ale przecież od produkcji rolnej uzależnionych jest wiele innych dziedzin gospodarki: oprócz przemysłu spożywczego, również eksport itp. Tworzy się cały łańcuch konsekwencji gospodarczych.

Braki w produkcji żywności i paszy spowodowały nie tylko zmniejszenie hodowli, ale również zmusiły nas do znacznego zwiększenia importu żywności i paszy. To pociągnęło za sobą dodatkowe wydatki dewizowe. Jednocześnie — gorsze wyniki rolnictwa spowodowały, że musieliśmy ograniczyć eksport artykułów rolnospożywczych. A więc zwiększyły się wydatki — a dochody zaś zmniejszyły.

W konsekwencji trzeba było m. in. zmniejszyć import surowców dla przemysłu. Odczuł to nie tylko wielki przemysł, ale i przeciętny klient. Ograniczenia surowcowe dotknęły bowiem w dużym stopniu

niem przemyśle lekkim, wytwarzającym artykuły rynkowe. Jego produkcja w efekcie wzrosła w ubiegłym roku (w stosunku do roku 1962) tylko o 1,8 proc. Nie mógł więc on z powodzeniem pokryć wzrastającego zapotrzebowania klientów.

Można bez żadnej przesady stwierdzić, że nie ma chyba poważniejszej dziedziny naszego życia gospodarczego, na którą rolnictwo nie miałooby wpływu. Dlatego tak niezbędne jest przyspieszenie jego rozwoju i dlatego konieczne są kosztowne przedsięwzięcia zmierzające do stworzenia z rolnictwa silnego, niezawodnego partnera naszej przemysłowo-rolnej gospodarki.

ANDRZEJ POLANOWSKI

Cztery pory roku (i lat dwadzieścia) teatru amatorskiego

Amatorskie zespoły teatralne przystąpiły już do eliminacji w walce o tytuł najlepszego. Jest to rywalizacja tym razem szczególnie ambitna, bo eliminacje przygotowują do udziału w wielkim festiwalu amatorskich zespołów artystycznych, włączonego w skład obchodów XX-lecia Polski Ludowej.

Przygotowania te są niewątpliwie silnym bodźcem do ożywienia pracy teatrów amatorskich. Jak jednak praca ta wygląda na co dzień? Czy owe 19 lat istnienia przyniosło rozkwit, czy też regres? Czy zmienił się charakter i profil zespołów przez tak długi okres?

Omawiając działalność amatorskich zespołów teatralnych, trzeba przede wszystkim zastosować podział na miasto i wieś. O ile bowiem w pierwszych latach powojennych rozwój teatrów amatorskich był jednakowo burzliwy i w mieście i na wsi, a może nawet szybszy w mieście, to później sytuacja zmieniła się diametralnie.

Oto w Łodzi mamy w tej chwili dwa teatry amatorskie, które pracują systematycznie od lat, ciesząc się dużą popularnością i wysokim poziomem artystycznym. Są to zespoły: Garnizonowy i Kole-

Barwne telefony



Radomskie Zakłady Wytwarzania Aparatury Teletechnicznej są głównym dostawcą aparatów telefonicznych dla kraju. W połowie ubiegłego roku zakłady obchodziły 25-lecie istnienia. Obecnie zakład znajduje się w trakcie modernizacji i rozbudowy. W roku 1962 wyprodukowano w zakładach milionowy aparat telefoniczny; już w roku 1965 wyprodukowany zostanie 2-milionowy aparat. Jeszcze niedawno w zakładach wytwarzano tylko jednobarwne telefony. Obecnie na taśmach montażowych znajdują się aparaty o różnych barwach, m. in. białej, czerwonej, zielonej i czarnej. Poza tym montuje się również aparaty z kombinacji tych barw. Część produkcji (w ub. roku ok. 60 proc.) zakłady przeznaczają na eksport głównie do Związku Radzieckiego, Grecji, Jugosławii, Brazylii, Afganistanu, Libanu i Syrii. W br. przewiduje się eksport w wysokości 250 tys. aparatów. Na zdjęciu: barwne telefony z Radomia. CAF — fot. Sokółowski

Wiadomości gospodarcze

* Lakierki z Chełmka * Nowa technika i bhp

Obuwie produkcji Zakładów Przemysłu Skórzanego w Chełmku ma ustaloną markę na rynku. Jak wykazała ubiegłoroczna kontrola, nie tylko pod względem wzornictwa, ale i jakości, wyroby tego przedsiębiorstwa górują nad innymi. W tym roku zakład zamierza jeszcze bardziej zwiększyć produkcję obuwia, po-

szukiwanego na rynku. M. in. handel otrzymał modne pantofelki damskie ze skóry lakierowanej. Pierwsza partia lakierówek wykonana eksperymentalnie zdała egzamin, można się więc spodziewać, że już tegorocznej jesieni, lakierki z Chełmka ukąszą się w sklepach.

W Teatrze (m. Jaracza)

„Zaproszenie do zamku”

Dzisiaj 11. bm. Teatr im. St. Jaracza w Łodzi wystąpi z premierą sztuki Jeana Anouilha pt. „Zaproszenie do zamku”, w reżyserii Feliksa Zukowskiego, a w opracowie scenograficznej Ewy Sobolewicz. W odróżnieniu od innych sztuk tego autora jest to komedia, i to bardzo błyskotliwa. Wystawienie jej jest bardzo na czasie, teraz, w okresie karnawału.

Nad polepszeniem warunków pracy w fabrykach oraz wyeliminowaniem szkodliwych steżeń par i gazów chemicznych w powietrzu, pracują instytuty naukowe i personel inżynieryjno-techniczny zakładów pracy. Jak informuje WKZZ, w Łódzkich Zakładach Włókien Sztucznych instaluje się dla ochrony zdrowia robotników przedzarkę próżniową, a w Tomaszowskich ZWSZ, przedzarkę lewarkową skonstruowaną przez prof. Borynicę. Pozwoli to na dalszą stopniową eliminację steżeń dwusiarczku węgla na salach produkcyjnych.

Na półkach księgozbioru

Filozofowie o religii. — Przekłady, tom 2. — Kłw, 21 35.
Polskie Towarzystwo Religioznawcze. Rozprawy i materiały. Wyboru dokonał i wstępami opatrzył A. Nowicki.
K. Dickens — Magazyn osobliwość — Czyt., 21 45.
Powieść z pierwszego okresu twórczości Dickensa, w której cnota zwycięża zło i przewrotność.
J. Tuwim — Wybór poezji — PIW, 21 15.
K. I. Gałczyński — Liryka — PIW, 21 16.

Trasa wiodła z warszawskiej „Roxany” do łódzkiej „Akademickiej”

Taniec zawierano pierwsze transakcje, interesujące (się dewizami) znajomości, prowadzone wstępne rozmowy. Ich efektem były najciekawsze dalsze i tym razem na ogół dyskretne spotkania w cztery oczy. Bo — jak powie później prokuratorowi „Głucha” — „o takich sprawach powinno wiedzieć jak najmniej osób”.

Ale wiedzą sąsiedzi, jak kto siedzi, dewizowy zaś przestępca, wysiadający godzinami kawiarziane stoliki, znają się na ogół weale dobrze. Był więc ruch w interesie i „Głucha” nie mogła uznać się na brak okazji do odwiedzania stolicy. I nigdy nie wracała z pustymi rękami. Raz tylko pewien „znawca” ocenił negatywnie plon jej podróży.

Falszywe „wiedunki” — określił bezapelacyjnie i „Głucha” zwróciła je warszawskiemu dostawcy. Później już jednak nikt nie negował prawdziwości oferowanych przez nią złotych 20-dolarówek.

Łącznie przywoziła ich około 200 sztuk, zawiązując za nie do Warszawy blisko milion polskich złotych (!).

Łódzka sprawa — nazwijmy ją — „Nowickiego i spółki” jest tylko swego rodzaju „odpryskiem” procesu, jaki toczył się niedawno przeciwko grupie waluciarzy przed jednym z wydziałów karnych sądu stołecznego. Tam też zdała rachunek sprawiedliwości kurierka — pośredniczka między Warszawą i Łodzią, Aleksandra Ziółkowska, określana przez jednego ze współoskarżonych mianem „Głucha”.

Dostawczynią złotych monet —

rzec można hurtową waluciarzką — była jej warszawska kuzynka, Zofia Ziółkowska.

„Głucha” nie wie, skąd pochodziły dolary. Wie jednak, że jej kuzynka „miała znajomości z zagranicznymi gośćmi”; zdarzało się nawet, że stała pod jej domem luksusowe limuzyny opatrzone wieloma mowiącymi tabliczkami z nadrukiem „CD” i „Głucha” nie jest widać weale głucha, skoro siedząc w drugim po-

siadzie ich na ławie oskarżonych Sądu Powiatowego dla m. Łodzi łącznie 7 osób. Są wśród nich i drobni nabywcy, i hurtownicy. Do tych ostatnich należy w pierwszym rzędzie 55-letni właściciel zakładu zegarmistrzowskiego, zamieszkały przy ul. Świerczewskiego 4a, Feliks Nowicki.

Przesłuchiwany przez organa MO, kilkakrotnie zmieniał i uzupełniał swoje zeznania, choć prawie nieod-

tem stanie przed sądem. W tym „doborowym towarzystwie” nie brak i innych bywałców „Akademickiej”, byłego kelnera Mariana Lubeckiego (1 Maja nr 5), Walentego Klinowskiego (Kilińskiego 132), Antoniego Wąrowskiego (Małachowskiego 78a) oraz właściciela przedsiębiorstwa budowlanego z Piotrkowa Trybunalskiego, Mieczysława Domareckiego.

Jedni kupowali dolary dla zyskowej odprzedaży, drudzy, by lokować w nich zysk pochodzący z innych źródeł. I jedni, i drudzy zyskali na razie areszt tymczasowy (pięciu spośród oskarżonych czeka na sprawę w areszcie) i proces karny. Wątpliwy to — jak widać — zysk.

Zdają sobie z tego sprawę sami oskarżeni.

Aleksandra Ziółkowska otrzymała od swej niezbyt hojnej kuzynki 10 do 20 zł prowizji za każdą sprzedaną monetę. Ale — jak powiada z żalem — „częściej dostawała 10 niż 20 złotych”, tak że nawet nie zebrała 4 tys. zł na upragnioną spawarkę do klejenia folii...

Feliks Nowicki twierdzi, że zarobił w sumie tylko 2,5 tys. zł i — przynajmniej — „że był to żaden zarobek a solidną wyrzucił sobie szkodę”.

Szkodę tym większą, że przy okazji wyszły na jaw nie tylko legalne interesy w branży zegarmistrzowskiej i Wydział Finansowy będzie miał prawdopodobnie podstawy do wymierzenia dodatkowego podatku.

Nie lepiej na oym złotym interesie wyszli i inni oskarżeni. Suma strat nie jest jeszcze w pełni znana. Ostatnie w tej sprawie słowo należy bowiem do Sądu.

W tym „doborowym towarzystwie” nie brak i innych bywałców „Akademickiej”, byłego kelnera Mariana Lubeckiego (1 Maja nr 5), Walentego Klinowskiego (Kilińskiego 132), Antoniego Wąrowskiego (Małachowskiego 78a) oraz właściciela przedsiębiorstwa budowlanego z Piotrkowa Trybunalskiego, Mieczysława Domareckiego.

Jedni kupowali dolary dla zyskowej odprzedaży, drudzy, by lokować w nich zysk pochodzący z innych źródeł. I jedni, i drudzy zyskali na razie areszt tymczasowy (pięciu spośród oskarżonych czeka na sprawę w areszcie) i proces karny. Wątpliwy to — jak widać — zysk.

Zdają sobie z tego sprawę sami oskarżeni.

Aleksandra Ziółkowska otrzymała od swej niezbyt hojnej kuzynki 10 do 20 zł prowizji za każdą sprzedaną monetę. Ale — jak powiada z żalem — „częściej dostawała 10 niż 20 złotych”, tak że nawet nie zebrała 4 tys. zł na upragnioną spawarkę do klejenia folii...

Feliks Nowicki twierdzi, że zarobił w sumie tylko 2,5 tys. zł i — przynajmniej — „że był to żaden zarobek a solidną wyrzucił sobie szkodę”.

Szkodę tym większą, że przy okazji wyszły na jaw nie tylko legalne interesy w branży zegarmistrzowskiej i Wydział Finansowy będzie miał prawdopodobnie podstawy do wymierzenia dodatkowego podatku.

Nie lepiej na oym złotym interesie wyszli i inni oskarżeni. Suma strat nie jest jeszcze w pełni znana. Ostatnie w tej sprawie słowo należy bowiem do Sądu.

JANUSZ KRAJEWSKI

Dzień powszedni Temidy

Złoty interes przy półczarnej

koju — doskonale słyszała obcojęzyczne rozmowy.

Zaraz po tej rozmowie — przynajmniej — dostalam nową porcję złotych 20-dolarówek.

Może prosty zbieg okoliczności, a może wizyta dyplomaty nie należała weale do tak niewinnych, jakby się mogło zdawać postronnemu obserwatorowi...

Aleksandra Ziółkowska nie próbowała rozwiązać tego problemu. Gdzieś jej „ubogiej chałupniczej” z łódzkiej spółdzielni „Millenium”, do zachodnioeuropejskiego dyplomaty? Ona dostała „przesytkę” i prowiwie. więcej nie powinno ją obchodzić. Zresztą łódzcy nabywcy nie pytali weale o źródło zakazanego towaru. Znali swój fach i obowiązek dyskre-

miennie zaczynał je od stwierdzenia, że „po głębokim przemyśleniu swojej sytuacji postanowił mówić szczerze i bez żadnych matactw...”.

Akt oskarżenia zarzuca Nowickiemu, że kupił od Aleksandry Ziółkowskiej i odprzedał dalej aż 140 złotych 20-dolarowych monet USA. Suma weale niebagatelna, jeśli zważyć, że za jedną monetę płacono 5 tys. złotych.

Obok Nowickiego zasiadł przed sądem jego szwagierka, Jadwiga Obiedzińska, która z racji wspólnego mieszkania brała udział w nielegalnych transakcjach. To ona właśnie podsunęła myśl właścicielce pobliskiego zakładu cukierniczego, Alicji Stańczykowskiej, że za dolary będzie sobie mogła kupić mieszkanie w PKO. Do kupna mieszkania nie doszło, ale Stańczykowska nabyła 20 złotych monet i pod tym zarzu-

Zagospodarowanie łódzkich osiedli

W ub. czwartek przy NTU zasiadli: mgr inż. T. Skrzypkowski - naczelny inż. DBOR I, inż. W. Balcerak - naczelny inż. DBOR II i inż. R. Kościński - naczelny inż. LPISiE, by odpowiadać na pytania naszych Czytelników, dotyczące zagospodarowania osiedli. Taką bowiem tematykę zaproponowaliśmy w zapowiedziach. Inż. Skrzypkowski odpowiadał mieszkańcom dzielnic: Śródmieście, Bałuty i Polesie (zasięg działalności DBOR I), inż. Balcerak - mieszkańcom Górnej i Widzewa (zasięg działalności DBOR II), a inż. Kościński na wszystkie pytania, dotyczące instalacji sanitarnych i elektrycznych. A oto ciekawe pytania:



Od lewej: mgr inż. T. Skrzypkowski, inż. R. Kościński, inż. W. Balcerak.

- Jestem mieszkanką domu nr 4 przy ul. Ossowskiego na Kozinach. Cały parter zajęty jest przez placówki handlowe. Ciężkie, masywne drzwi do tych sklepów tak okropnie trzaskają od samego światła, że lokatorzy wkrótce już chyba nabawią się choroby nerwowej.

- Notuję sprawę (inż. Skrzypkowski), założymy przy drzwiach automaty lub gumowe odboje.

- Mam drewniany domek przy ul. Tatrzańskiej, chciałam się dowiedzieć, kiedy go miasto rozbiere pod nową za budowę. I jeszcze jedno pytanie: czy mogę go teraz sprzedać?

- Z nową zabudową (inż. Balcerak) wchodzimy na ul. Tatrzańską już w tym roku. Należy przypuszczać, że do końca 1964 r. cały ten rejon

zostanie przygotowany pod plac budowy. Jeśli chodzi o sprzedaż domku, to nie wolno pani tego zrobić z chwiłą, gdy otrzymała pani wiadomość, iż przewidziano go do rozbiórki.

- Czy na Dąbrowie powstaną place zabaw dla dzieci i jakieś placówki kulturalne, ehoóby, powiedzmy, kino?

- Między ul. ul. Zapoiskiej i Kadłubka (inż. Balcerak) będą wybudowane pawilony usługowe, a na ich zapleczu powstanie park dla mieszkańców. O ile wiem, budowy kina, niestety, nie przewidziano, być może jednak, że decyzyja ta ulegnie jeszcze zmianie.

- Ul. Racionalizatorów i okoliczne są nie oświetlone. Prawdziwy tu raj wieczorami dla chuliganów. Kiedy zbliży się wreszcie lampy?

- Roboty instalacyjne dawno już tu ukończyliśmy (inż.

Kościński), niestety, Zakład Energetyczny zakwestionował osadzenie szafek na słupach i odmawia odbioru linii, zresztą słusznie. W rezultacie będziemy musieli poprawić robotę producenta słupów - Wytwórni w Krzeszowicach. Przypuszczam jednak, że światło w tym rejonie zabłyśnie najpóźniej do końca bm.

- Za blokami, róg Mokrej i Wrzesińskiej, jest ogromny, zaśmiecony plac. Czy nie można by go oczyścić i jakoś urządzić?

- Przez plac ten (inż. Skrzypkowski) przebiegać będzie w przyszłości ulica okrężna, która połączy wszystkie nasze osiedla. Zagospodarowanie go w tej chwili należy do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkalniowej Prez. RN m. Łodzi, z którym komitet blokowy powinien wszcząć na ten temat rozmowy.

- Jak długo może być nieczynna winda? Mieszkam na Kuraku w 9-piętrowym bloku nr 104, którego lokatorzy z wyższych pięter przeżywają od miesięcy prawdziwą gehennę.

- 3 bm. odbyła się w Łodzi (inż. Balcerak) specjalna konferencja, poświęcona w ogóle sprawom funkcjonowania wind w naszym mieście. Ustalono na niej wiążące terminy dla wykonawców. I tak np. w domu, w którym pani mieszka, windy muszą być uruchomione do 15 stycznia br.

Ajencje PKO w „Orbisie” - placówki „Orbisu” w przyzakładowych ajencjach PKO

Poważne korzyści przynosi oszczędzającym podpisane ostatecznie porozumienie między „Orbisem” a PKO. Posiadaczem tzw. turystycznych książeczek oszczędnościowych mają dzięki temu zapewnione pierwszeństwo udziału w wycieczkach zagranicznych. Warunkiem jest utrzymanie na książeczce, co najmniej przez 3

- W niektórych mieszkaniach na Kuraku położyliście jakieś dziwne podłogi, nie uprzedzając, że nie wolno ich malować. Nieświadomi zrobiliśmy to, i teraz wyglądamy obskurnie. Co robić?

- Zgłosić komisji (inż. Balcerak), która przyjdzie spisywać usterki. Zarazem wyjaśnim, że są to podłogi z mas szpachlowych, których istotnie nie wolno malować (tylko pastować), ponieważ drobnoziarnista konsystencja masy nie wchłania farby. To istotnie błąd nasz, lub wykonawcy, że o tym lokatorów nie uprzedzono.

Poza sprawami, których wyjaśnienia bądź nawet załatwienia, podjęli się goszczący w redakcji inżynierowie, wpłynęły 2 prośby Czytelników, nie wchodzące w zakres kompetencji naszych gości. Pierwsza (dzwoniło 3 Czytelników) dotyczy boiska szkolnego przy ul. Mokrej, na którego teren kierownictwo szkoły nie chce wpuszczać okolicznej młodzieży w godzinach popołudniowych. W rezultacie młodzi chłopcy, grając w piłkę, gdzie popadnie, niszczą trawniki. Druga (dzwoniło 2 Czytelników) dotyczy nieczynnego placu zabaw - róg Lipowej i A. Struga.

W obu wypadkach interwencji podjęła się nasza redakcja. Prosimy zatem uprzejmie dyrekcję szkoły przy ul. Mokrej i Kuratorium OS m. Łodzi o wyjaśnienie sprawy boiska, a DRN Łódź-Polesie o zajęcie stanowiska w sprawie zamkniętego placu zabaw. J. BIN.

CO dzień niesie?

W dzień targowy

Mimo zimy, na łódzkich targowiskach - zwłaszcza w dni targowe - ruch jest spory. Oto w jaki sposób przewozi się na stragany worki z grochem i fa solą. Na razie na prymitywnych wózkach, a gdy spadnie śnieg - na saniach. Grunt, żeby interes szedł...

(j. kr.)
Foto:
L. Olejniczak



„Syrena” zostanie w Łodzi?

Z zebranych w ubiegłym roku przez łódzian funduszy na SFOS przeszło 11 mln zł przeznacza się na potrzeby naszego miasta. Z tej sumy najważniejszą dotację przydzielono na budowę szpitala onkologicznego, wykończenie gmachu operetki i pomnika Marchlewskiego. Uzyskując w ub. roku na SFOS 15.422 tys. zł, Łódź ma szansę otrzymać na stałe zdobywaną w ciągu 2 lat z rządu brązową statuetkę syreny, przeznaczoną dla najofiarniejszego z dużych miast. Plan SFOS na rok bież.

wynosi 13.700 tys. zł. Dla uczczenia XX-lecia PRL, Komitet Odbudowy Warszawy i Kraju w Łodzi, zobowiązał się powiększyć tę sumę o 300 tys. zł. (k)

Krytyki i docinki

Pańskie oko konia tuczy

W swoim czasie na Placu Niepodległości został otwarty specjalny pawilon, w którym można było na poczekaniu zamówić smażoną rybę. Chętni się on wielkim powodzeniem. Chcieliśmy się przekonać, jak łódzianom smakują smażone rybki konsumowane na mroźnym powietrzu. Niestety, przed godz. 12 w południe pawilon był zamknięty naглуcho, choć paliły się (w biały dzień!) żarówki instalowane przed nim żarówkami. W dodatku sam pawilon znajduje się w opłakanym stanie - widocznie brak tu dobrego gospodarza. (Jkr)

Bar kawowy w „Łowickiej”

Bary kawowe „Ptyś” i „Łódzianka” (pierwsza sala) cieszą się powodzeniem. Coraz więcej osób nie dysponujących zbyt dużą ilością czasu i niechętnie oddających pieniądze do szatni, wstępuje tam na kawę czy na herbatę. Dlatego też dyrekcja LZG-Kawiarstwa postanowiła się barów kawowych rozszerzyć. W I kwartale br. na bar kawowy typu expreso przeobrażone zostanie kawiarnia „Łowicka”. Bar nie będzie na pewno nawiązywać do brak frekwencji, gdyż ruch w tym punkcie jest niemały, a i bywały sąsiednich kin chętnie wstąpią na chwilę przed czy po seansie filmowym. (al)

130 tys. usług pogotowia

W ub. roku Łódzkie Pogotowie Ratunkowe zanotowało rekordową ilość usług. Karetki wyjeżdżały do wypadków 60 tys. razy. Ponadto udzielono ponad 63 tys. porad ambulatoryjnych. Dokonano także 18 tys. przewozów chorych. (k)

Odbiorców gazu coraz więcej

W ub. roku liczba abonentów gazowych w Łodzi, w porównaniu z r. 1962 zwiększyła się o 11 tys. Jest ich już 88 tys. W tym roku liczba odbiorców powiększy się znowu o 10 tysięcy. (k)

DIORKIEM POMIĘSCIE



POGODA

Wczoraj o godz. 21 notowano w Łodzi minus 10 st. C. Dziś będzie zachmurzenie nie wielkie lub umiarkowane, okresami możliwy większy wzrost zachmurzenia, mglisto. Temperatura minimalna przy dłuższych rozpozodzeniach ok. minus 16 st. C., maksymalna dnem ok. minus 8 st. C. Wiatry słabe z kierunków wschodnich. Jutro nadal można.

Z PRZYMRUŻONYM OKIEM

Jak się dowiadujemy, od 1 kwietnia br. w Łodzi ustawiane będą zupełnie nowe znaki drogowe. Ciekawostką jest fakt, iż przy ich instalowaniu zatrudnieni będą chuligani, przebywający w więzieniach z różnego rodzaju „rozróbkami”.



Na łódzkich ekranach

Przyszły tydzień nie przyniesie kinomanom wielu nowości. W kinie „Bałtyk” na ostatnim seansie (godz. 17.30) wyświetlane będzie w dalszym ciągu „Przemięta z wiatrem”, na trzech pierwszych - angielski film „Chemmy się bawie” (począwszy od 13 bm.). 10 stycznia w „Polonii” odbyła się premiera filmu polskiego „Gdzie jest generał”. Film opozostanie w tym kinie przez cały tydzień. „Naganajacz” - to tytuł polskiego dramatu okupacyjnego według scenariusza Romana Bratnego, wyreżyserowany przez E. i Cz. Petelskich. Premiera odbędzie się dziś - 11.1. w kinie „Wolność”. W rolach głównych występują: B. Pawlik, M. Wachowiak, W. Kowalski, R. Pietruski. Pod koniec tygodnia, około 18 stycznia, w kinie „Wista” odbędzie się premiera dramatu wojennego produkowanego przez „Jedyną szansę”. W każdą sobotę w kinach „Polonia” i „Wista” wyświetlane

będą atrakcyjne filmy na seansach nowości. Dzisiaj w „Polonii” przewidziany jest film amerykański pt. „Gwiazda szeryfa”, w „Wisie” - francuski „Przemysł z Piemontu”. (al)

Z ukosa

„Genialna” oszczędność

Na mocy zarządzenia Ministerstwa Gospodarki Komunalnej wprowadzono w Miejskich Pralniach i Fabrykach nowe kwity na przyjęcie garderoby do prania. Do tej pory na 1 kwicie wpisac można było 8 sztuk garderoby. Obecnie - mimo że kwit jest nieco większy, wpisuje się na nim tylko jedną sztukę. Ta

papierowa rozrzućność, w dobie uzmożonego oszczędzania, ma także inne przykre konsekwencje. Klient, który przy nosi 10 sztuk garderoby, musi odczekać co najmniej 10 minut, aż pracownica punktu wypisze 10 kwitów, podłoczy sumy na osobnej kartce i przyjmie pieniądze. A że klient w punkcie nigdy nie jest sam, łatwo obliczyć, na jaką stratę czasu jest narażony.

Zjednoczenie Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, któremu „Pralnie” podlegają, po zorientowaniu się, że nowe kwity utrudniają pracę punktów i wskutek napływających skarg łódzian, po raz wtóry już wystąpiło do Ministerstwa Gospodarki Komunalnej z uzasadnieniem ujemnych stron tego dziwnego posunięcia. Niestety, dotychczas bez skutku. Ministerstwo milczy. A papier i czas nadal się w punktach pralniczych marnuje. (kas)

Z kroniki MO

* Banda zwyrodniałych wyrostków * Koniec „Złotego Rogu”

27 października ub. roku wieczorem patrol z radiowozu MO otrzymał polecenie, by interweniować w Parku Ludowym na Zdrówiu, gdyż w okolicy ul. Krakowskiej ktoś wzywa pomocy. Po przybyciu na miejsce znaleziono kobietę, która miała zranioną nogę, była dotkliwie pobita i - jak się okazało - poprzed-

nio zgwałcona. Śledztwo prowadzone w tej sprawie przez Zespół do Walki z Przestępczością wśród Młodzieży oraz pracowników Służby Kryminalnej KD MO Polesie, pozwoliło ujawnić i ująć sprawców. Było ich 6 - najstarszy liczył 18 lat.

Podczas śledztwa sprawcy przyznali się do winy. Warto podkreślić, iż niektórzy z nich byli znani milicji. Rodzice niektórych gwałcicieli pracowali protestować z powodu aresztowania ich „niewinnych pociech”.

Ponieważ kilku młodych ludzi odchodziło właśnie do wojska, 22 października ub. roku w mieszkaniu przy ul. Małej odbyła się ruczna 1-bacja. Odchodzących żegnali m. in. ostatni z pozostałych w wolności członkowie b. bandy „Złotego Rogu”. Gdy całe „towarzystwo” wyszło na ulicę, spotkano 2 mężczyzn, z których jeden był kaleką - cierpiącym na niedowład nogi. Bandyci rozdzielili przechodniów, pobili ich dotkliwie (kaleka miał złamaną w kilku miejscach szczerkę), a następnie zrabowali zegarek wartości 650 zł. Młodych sprawców bandyckiego czynu ujeli funkcjonariusze

Uwaga na gaz

Za roztargnienie trzeba płacić nawet życiem

Gaz jest wielkim udogodnieniem w gospodarstwie domowym, ale wymaga też dużej ostrożności ze strony odbiorców. Niestety, łódzianie nie zwracają dostatecznej uwagi na kurki gazowe. W ub. roku Pogotowie Ratunkowe wzywane było do zażrę gazowych w blisko 370 wypadkach, w tym do 59 dzieci. Liczba zgonów wyniosła 39. Już w tym roku zanotowa-

no dalsze wypadki i zgony na skutek zatrucia gazem. 8 bm. zatruty się dwie osoby, (nie licząc 2 samobójstw). Najwięcej zatrutych gazem powoduje niedotknięcie kurka lub zalanie płomienia wodą z czajnika lub garnka, postawionych na kuchence.

Należy więc na instalację gazową zwracać większą uwagę, zwłaszcza w tych pomieszczeniach, w których się

śpi. Roztargnienie może kosztować życie.

UWAGA: W celu ratowania zatrutego gazem należy wynieść go z zagrożonego pomieszczenia. Jeśli oddycha, ułóż go na boku (w żadnym wypadku na wznak, gdyż to grozi całkowitym zaduszeniem) oraz zastosować sztuczne oddychanie usta - nos. Wezwąć Pogotowie Ratunkowe, (kas)

ZMIANA NAZWY

ZAKŁADY WYROBÓW FILCOWYCH im. T. KOŚCIUSZKI
w Łodzi, ul. Targowa 2
zawiadamiają, że z dniem 1 stycznia 1964 r.

zarządzeniem ministra przemysłu lekkiego
z dnia 23 grudnia 1963 r. nr 285/63,

ZMIENIŁY SWĄ NAZWĘ NA:

ZAKŁADY WYROBÓW WULKANIZOWANYCH
„PŁYTOLEX“
w ŁODZI, ul. TARGOWA 2.

Obrona prac doktorskich

Dziekan i Rada Wydziału Chemicznego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że dnia 21 stycznia 1964 r., o godz. 17 w audytorium I gmachu chemii Politechniki Łódzkiej, ul. Żwirki 36 odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr inż. Jana Rutkowskiego p.t.: „Badania procesu półchemicznego rozwarzania drewna liściatego metodą obojętnego siarczynu sodu“. Promotor: doc. dr Włodzimierz Surewicz. Recenzenci: prof. dr Stanisław Prosiński (W.S.R. Poznań) prof. mgr inż. Edward Szwarzszajn (P.L. Łódź).

Z pracą doktorską i opiniami recenzentów można zapoznać się w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. Wstęp na rozprawę wolny. 112/k

Dziekan i Rada Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że dnia 23 stycznia 1964 r., o godz. 10 w sali posiedzeń Senatu U.L. (ul. Narutowicza 65, II p., sala 28) odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr Mirosława Cygańskiego p.t.: „Mniejszość niemiecka w Polsce w latach 1918-1939“. Promotor: prof. dr Józef Dutkiewicz. Recenzenci: prof. dr Zdzisław Grot (z Uniwersytetu Poznańskiego) doc. dr Paweł Korzec.

Praca wyłożona jest do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Matejki 34/38. Wstęp na rozprawę wolny. 1113/k

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW z praktyką w zawodzie o specjalności farbiarstwa i wykończalnicwa na stanowiska starszych inspektorów i technologów, inżynierów elektryków ze znajomością zagadnień energetycznych i automatyki w przemyśle włókiennym do pracowni energetycznej na stanowiska starszych inspektorów oraz inżyniera włókienniczym z praktyką w laboratorium włókienniczym na stanowisko starszego asystenta do pracowni metrologii — zatrudni Centralne Laboratorium Przemysłu Włókiennego w Łodzi, ul. Wierzbowa 48. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr, w godz. 8-15, tel. 426-50. 87/k

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Milicyjne 07
Pogot. Ratunkowe 09
Nocna pomoc lekarska dla m. Łodzi 444-44
Straż pożarna 08
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Ruchu Drogowego 516-62
Fryw. Pogot. Dziec. 300-00
Fryw. Pogot. Lek. 333-33

TEATRY

TEATR NOWY (Wrocławskiego 15) g. 19.15 „Cyrano de Bergerac“
MALA SALA (Zachodnia 99) g. 20.00 „Cień życia“
TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 19.15 „Zaproszenie do zamku“
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 15.30 „Spłaca królewna“ (przedst. zamknięte) g. 19.15 „Dziwili się sędziacy“
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 16 „Niedźwiedź króla Gniewobora“, g. 18.15 „Hamlet nie ma racji“
OPERA (Piotrkowska 23) g. 19.15 „Zaczęło się w banku“ (dozwolone od lat 16)
OPERA — nieczynna
TEATR ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 17 „Ptasie miko“
PINOKIO (Kopernika 16) g. 17 „Tytyś Piotrak“ (przedst. zamknięte)
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika 8) g. 19 „Symulanci“

KONCERTY

FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 18 —

Koncert symfoniczny — ork. PFL. Dyrygent — Henryk Czyż. Solistka — Renata Humen. Program: Schubert — V Symfonia B-dur, Melcer — Koncert forte pianowy e-moll, Strawiński — Suita z baletu „Ognisty ptak“.

WYSTAWY

BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH (Piotrkowska 102). Wystawa malarstwa Stanisława Filakowskiego. Czynna codziennie od 10 do 18. PALMIARNIA — czynna codziennie od g. 10 do 18 (prócz poniedziałków) * * * ZOO (ul. Konstancynowska 8-10) czynne od 10 do 16.

MUZEA

MUZEUM SZTUKI (Wrocławskiego 36). Czynne wtorek, czwartek, godz. 11-19, środa, piątek sobota godz. 9-15, niedziela godz. 10-16. W poniedziałek muzeum nieczynne. MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I EPIGRAFICZNE (Pl. Wolności 14). Wystawa: „Ziemia leżyca i sieradzka w Tynglicy Państwa Polskiego“ poniedziałki — nieczynna, wtorki, środy, czwartki i soboty 10-18, w piątek wstęp wolny godz. 12-18, w niedziela godz. 11-17. MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) czynne we wtorek i czwartek g. 11-18; środy, piat-

NAUKA JAZDY

(na samochodach m-ki „Warszawa“, „Syrana“, „Skoda“) Jeszcze kilka wolnych miejsc na kursy amatorskie samochodowo-motocyklowe — rozpoczęcie 10. I. oraz kursy zawodowe kat. I, II i III po 15. I. br. Zapisy przyjmuje LOK Al. Kościuszki 68, tel. 310-88, ul. Piotrkowska 125, tel. 367-57. 78/k

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY — Ośrodek Szkolenia Motorowego w Łodzi, ul. Piotrkowska 183, tel. 278-43 zawiadamia, że rozpoczęcie kursów kategorii amatorskiej, motocyklowej i wszystkich zawodowych odbędzie się dnia 12 stycznia 1964 r. Zapisy przyjmuje i informację udziela sekretariat ośrodka, w godz. 8-20.

LOKALE

3 POKOJE, kuchnia, wszystkie wygody w starym budownictwie w Śródmieściu zamienie na pokój, kuchnia w blokach lub stare budownictwo z wygodami. Tel. 514-22 godz. 18-20. POKOJ sublokatorski w Śródmieściu poszukuje. Tel. 292-22 w. 323. POKOJ sublokatorski poszukuje studentka. Lumumby 7/9 II DS (AM) Anna Lech 137 g. LOKAL rzemieślniczo-przemysłowy posiadacz. Oczekuję propozycji (możliwość udzielenia korepetycji z przedmiotów technicznych). Oferty „138“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 88 g. WYNAJME pokój panu. Wiadomość Rumuńska 7 przy Glinianej 126 g. POKOJ sublokatorski do końca roku poszukuje małżeństwo. (Możliwość udzielenia korepetycji z przedmiotów technicznych). Oferty „138“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 198 g.

SAMOCZODY-MOTOCYKLE

SAMOCZODY: „Wolga“, „Opel-Record“, „Mercedes 190“ — nowe sprzedam. Tel. 418-12 195 g. „WARSZAWA“ w dobrym stanie okazuje się. Sprzedam. Poddebice, ul. Plac Kościuszki 24. Ogł. adz. 221 g.

CO? gdzie? KIEDY?

lat 15, g. 14.30, 17.15; 20 MUZA (Pabianicka 173) „Siedem pianiek“ prod. radz. doz. od lat 14, g. 15, 18, 20. STYLOWY (Kilińskiego 123) „Taksówka do Tobruku“ (panorama) prod. franc. doz. od lat 14 g. 15.45, 18, 20.15. WŁÓKIENIARZ (Próchnicka 16) „Rancho w dolinie“ (panorama) prod. USA doz. od lat 16 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. ZACHĘTA — nieczynne. KINA I KATEGORII ADRIA (Piotrkowska 150) „Casino de Paris“ (panorama) prod. franc. doz. od lat 16, g. 16, 18, 20. DKM (Nawrot 27) „Dziewczyna w hotelu“ prod. USA, doz. od lat 16, g. 16, 18, 20. DWORCOWE (Dw. Kalki) „Byłem kapo“, „Eskapada“, „Mały policaj“ g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21. GDYNIA-STUDYJNE (Tuwima 2) „Strachy zamku Spessart“ pr. NRF doz. od lat 16, 18, 19. „Na szczytach świata“ g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. HALKA (Krawiecka 3-9) „Alibi doskonałe“ prod. ang. doz. od lat 12, g. 16, 18, 20. WŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Kryptonim Nektar“ (panorama) prod.

„MIKRUS“ stan idealny tania sprzedam. Pabianice, Armii Czerwonej 50, m. 20 222 g. SAMOCZÓD „Octavia“ sprzedam. Tel. 266-25. SAMOCZÓD osobowy — marki „Chevrolet“ sprzedam. Parizantów 28, (Nowe Żłotno) 203 g. SAMOCZÓD „Trabant“ nowy sprzedam, ul. Krucza 18. Ogł. adz. sobota, niedziela 368 g. „WARSZAWA“ sprzedam. Stan dobry. Pabianice, ul. Piotra Skargi 18, Mańkowski 164 g. „WARTBURG“ — Camping limuzyna — sprzedam. Cena 110.000 zł. Władomost tel. 500-11 246. „MOSKWIĆ 407“ stan bardzo dobry — sprzedam, Sosnowa 30-15. Ogł. adz. w niedziele w godz. 9-15 280 g.

SPRZEDAŻ PIANINO zagraniczne, krzyżowe na pełnej płycie metalowej sprzedam. Cenniejsze niż drewno. Władomost Piotrkowska 86, m. 3 464 g. TELEWIZOR „Neptun“ sprzedam lub zamienie na akordeon. Wróblewskiego 55a, m. 52 191 g. FORTEPIAN krótki sprzedam. Tel. 239-06 147 g. MASZYNE do szycia męską marki „Dürkopp“ oraz maszynę do mierzakowania „Singer“ — sprzedam. Piotrkowska 208-3, Łakomy 136 g. FUTRO łapki karakutowe czarne, nowe — sprzedam. Tel. 574-88 godz. 16-22 131 g. DRZEWO lipowe (kilka kubików) sprzedam. Oferty listownie: Adamów, p-ta Beldów, pow. Łódź. Synczuk 183 g. PIANINO „Blüthner“ — sprzedam lub zamienie na motocykl. Tel. 505-94. FORTEPIAN krótki, stan dobry — sprzedam tania. Tel. 341-33 godz. 16-17.

KUPNO KLATKI i domki lisie kupię. Oferty „115“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 115 g. POLICHŁOZEK winiła kupię. Ustasiak, Inowrocław, Królowej Jadwigi 31, tel. 28-75 253 g.

NIERUCHOMOŚCI 1/A BUDYNKU wraz z mieszkaniami oraz plac budowlany — sprzedam. Piotrków, Słowackiego 95, tel. 23-06 197 g. DOMEK z ogródkiem (poł. z kuchnią) i piece budowlany sprzedam lub zamienie na samochód. Tel. 375-17 220 g. PLACE budowlane własne sprzedam. Justów przy stacji, Czesław Frydrych 376 g. DOMEK nowoczesny — sprzedam. Mieszkania 7/7 sprzedaję wolne. Lublinowa 4 (Cyganka) 114 g.

PRACA GOSPODIA do lekarza potrzebna. Warunki dobre. Mielkiewicza 12-14. POMOC domowa potrzebna. Wrocławska 10 m. 1. Zgłoszenia po godz. 17. MŁODA pannie przyjmij pracę od godz. 16. Oferty „224“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 224 g. GOSPODIA do lekarza potrzebna. Obrońców Westerplatte 6a, m. 20

ROZNE NA życzenie samotnych bal odbędzie się 19 stycznia w „Tivoli“. Karty wstępu „Swatka“, Piotrkowska 133 i „Orbis“. PARYŻ — samochodem. Na wycieczkę campingową zabiorę osoby mogące otrzymać zaproszenie do Francji. Oferty „127“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 lub tel. 411-14. NAPRAWA obuwia na kuczuku i mikro gumie. Piotrkowska 122 w odc. wózu 394 g. ZGINAŁ piesek czarny, podpalany z długim ogonem. Odprowadzić za wynagrodzeniem, Zeromskiego 3-3a 377 g.

AUTOMOBILKLUB zawiadamia o rozpoczęciu KURSÓW AMATORSKICH, MOTOCYKLOWYCH kat. I, II i III. Zapisy: Al. Kościuszki 61, tel. 212-39, godz. 8-20, Piotrkowska 15, tel. 232-16, godz. 13-20 oraz Zachodnia 44, godz. 17-20, 49 k.

RANNE I WIECZOROWE KURSY KROJU, SZYCIA I MODELOWANIA I, II, III stopnia TKWP. Zapisy codziennie godz. 9-15, ul. TUWIMA 15, 52 k.

SEKRETARIAT KURSÓW JĘZYKÓW OBYCZYCH TWP ul. Piotrkowska 115 przyjmują zapisy na kursy początkowe i zaawansowane angielskiego, niemieckiego, francuskiego i rosyjskiego w godzinach 16.30-19. Oprócz środy i soboty. 83 k.

NAUKA KOREPETYCJI z matematyki, chemii, fizyki udzielam. Tel. 214-05. KOREPETYCJI w zakresie szkoły średniej udziela studentka. Tel. 386-21 godz. 17-19 140 g. SZKOŁA Cyrulskiego — Łódź, Kilińskiego 46, tel. 835-42 wyucza najnowszych tańców. Zapisy codziennie godz. 15-20

PODZIĘKOWANIE Księdzu Proboszczowi i księgom z parafii św. Józefa w Rudzie, kolegom z klubu LKS, chórom: „Moniuszko“ i „Harmonia“, sąsiadom, wszystkim kolegom i przyjaciołom oraz rodzinie, którzy mi okazali dużo serca po stracie mojego ukochanego męża S. ↑ P. Zygmunta Gajewskiego składam serdeczne podziękowanie STROSKANA ZONA

NOWOCESNY krójdamski, dziecięcy opanusz szybko pod gwarancją opatentowanym wynalazkiem mistrzyni Mechlinskiej, Nawrot 32. Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Kilińskiego 82 18138 g. Dr ZIOMKOWSKI — specjalista chorób wenerycznych, skórnych, 16-19, Piotrkowska 59 18158. Dr Jadwiga ANFOROWICZ weneryczna, skórna 15.30-18.30 Próżnińska 8 17003 g. Dr BOREK lekarz chorób kobiecych powrócił. Traugutta 9, tel. 217-41.

KONKURS na stanowisko dyrektora technicznego w zakładzie poligraficznym II kategorii. Wojskowe Zakłady Graficzne ogłaszają konkurs na stanowisko dyrektora technicznego tychże zakładów. Wymagane kwalifikacje: 1. Wyższe wykształcenie techn. poligraf. 2. Ukończona nauka zawodu w drukarstwie, 3. 7 lat praktyki na stanowisku kierowniczym — technicznym w drukarstwie. Wynagrodzenie zgodnie z zał. Nr 10 do ukł. zbior. pracy dla przem. poligraf. rozdział I p. 2. Sprawa mieszkaniowa do uzgodnienia na miejscu. Podania wraz z dokładnym życiorysem należy nadsyłać w ciągu 3 tygodni od daty ogłoszenia na adres: Wojskowe Zakłady Graficzne, dział kadr, Warszawa, ul. Grzybowska 77. 111/k

PRZETARG Spółdzielnia Pracy „BLOK“ w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na niwelację i wywóz ca 20.000 m³ ziemi z przygotowanych terenów na posesjach m. Łodzi — w czasie od 15 marca 1964 r. do 15 grudnia 1964 r. na odległość 10 km. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 25 stycznia 1964 r. w sekretariacie sp-ni w Łodzi przy ul. Nowotki 230 z podaniem ceny jednostkowej za 1 m³ ziemi. Do przetargu mogą przystąpić również jednostki gospodarki nieuspołecznionej. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 stycznia 1964 r., o godz. 11. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. 76/k

Unieważnienie Komenda Chorągwi Łódzkiej ZHP zawiadamia o zagnieciu zezwolenia na zakup matryce i zaświadczenia rejestr. D-16, wydane przez WUKP dnia 21. II. 1953 r. 74/k

SOBOTA = 11 STYCZNIA BR.

8.55 - „Folles Bergeres” - film prod. fr. od lat 16 (Kat.). 10.35 - Dla nauczycieli: „Nauczanie problemowe w zajęciach praktyczno-technicznych” (W).

NIEDZIELA = 12 STYCZNIA BR.

8.55 - Program dnia (W). 9.00 - TV Kurs Rolniczy: „Metody tuczu trzody chlewnej” (W).

PONIEDZIAŁEK = 13 STYCZNIA BR.

10.25 - „Diabelska przepaść” - film fab. prod. CSRS (Kat.). 11.55 - Język polski dla kl. XII: „Dzieje dramatu” (W).

WTOREK = 14 STYCZNIA BR.

16.50 - LWD (L). 17.00 - Wiad. dziennika TV (W). 17.05 - Dla dzieci: „Szymon i Kubus” (W).

ŚRODA = 15 STYCZNIA BR.

8.05 - „Złota podróź” - film fab. prod. ang. od lat 16 (Kat.). 9.55 - Fizyka dla kl. VI: „Kola i kółka” (W).

CZWARTEK = 16 STYCZNIA BR.

9.55 - Historia dla kl. VII (W). 10.25 - Przerwa. 15.58 - Program dnia (L). 16.00 - TV Kurs Rolniczy: „Gospodarka obornikiem” (W).

PIĄTEK = 17 STYCZNIA BR.

10.55 - Dla kl. II: „Na granicy” (W). 11.16 - Przerwa. 16.20 - LWD (L). 16.30 - Sprawozd. z międzynarod. meczu hokejowego ZSRR - Kanada (Moskwa).

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

Crvena Zvezda (Jugosławia) przyjeżdża do Polski

W marcu przyjedzie do Polski na dwa mecze towarzyskiej boksera drużyna Jugosławii „Czerwona Gwiazda”.

Zagraniczni przeciwnicy gośćmi hokeistów ŁKS

Pierwsze miesiące sezonu wypełniły hokeistom rozgrywkę o puchar PKOl i PZHL oraz turniej, organizowane tradycyjnie w okresie świątecznym.

II-ligowy debiut bokserów Widzewa

W drużynie Zawiszy walczyć w niedzielę z Widzewem będą między innymi: Zawadzki, Rybski, Szymkowiak (pozyskany z Grudziądza), Janowicz (były bokser Białegostoku), Kufel, Wojszyk.

konkursie dla klubu za najlepszą organizację spotkań bokserskich, przy uwzględnianiu wzorowego przykłądnej postawy zawodników i sekundantów.

Anilana i Społem wygrały mistrzowskie mecze juniorów

W drugiej kolejce finałowych rozgrywek siatkówki o tytuł mistrza okręgu łódzkiego juniorów zespoły Społem i Anilany odnowiły dalsze sukcesy.

Karnecik bokerski

LOZB zdecydował zorganizować zawody kontrolne dla juniorów przygotowujących się do spotkań o puchar PZB i CKKFIT. Zawody odbędą się 19 bm.

14 kandydatów do 10 miejsc w drużynie Gwardii

Dziś o godz. 14 udadzą się autokarem do Warszawy bokserzy Gwardii, którzy w niedzielę, 12 bm. o godz. 17 rozegrają w stołcu mecz ligowy z wielokrotnym mistrzem Polski - Legią.

GDANSK. W inauguracyjnym meczu o mistrzostwo I ligi bokserskiej, rozegranym w Gdańsku, miejscowa Polonia pokonała BBTs Biełsko 1:3.

W niedzielę, 12 stycznia br. zorganizowane będą dwie szluzawki dla publiczności: w godzinach od 10 do 12 i od 15 do 17.

☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA”



Edgar Wallace (61) Thum.: IZABELA DAMBSKA — Nikt tego o sobie nie myśli — odpowiedziała pani Rooks. — To właśnie jeden z symptomów.

wszystkie są takie, i pani także zrobi się taka. — Lois zadziła na tę złośliwą przepowiednię. — Niech się pani nie denerwuje! Im nie szkodzi leśkie przetrzepanie! Zresztą wariaci to nie są ludzie.

— Pana Doma? — Tak. Kto to jest? — To oficer policji — objaśniła Lois. — Wrażenie było nieoczekiwane. Zółtawą twarz kobiety pobladła jak płótno.

się za hrabinę Moron? Cóż za absurd! Ani mi w głowie pozostało coś podobnego! — Owšem, pozostało! — upierała się pani Rooks.